

Sygn. akt VIII *Pa 200/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Sędziowie:	SSO Grzegorz Tyrka SSR del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 6 października 2016r. w G.

sprawy z powództwa A. P. (1) (P.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 1 lipca 2015 r. **sygn. akt** VI P 265/15

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) częściowo w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2013r.,

b) w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

4) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w G. kwotę 439 zł (czteryście trzydzieści dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu.

(-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIII Pa 200/15

UZASADNIENIE

Powód A. P. (1) wniósł pozew przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w K., w którym domagał się kwoty 20.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12 lutego 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, iż w dniu 18 sierpnia 2012 roku zmarł jego ojciec. Bezpośrednią przyczyną zgonu był obrzęk płuc, jednakże śmierć pozostawała w związku przyczynowo-skutkowym ze schorzeniem zawodowym – pylicą płuc, której ojciec powoda doznał w następstwie pracy u pozwanej w latach od 1954 roku do 1983 roku na stanowisku górnika pod ziemią. Powód podnosił, że wraz z nim, matką i bratem tworzyli dotychczas zgodną i kochającą się rodzinę. Ojciec powoda był dla niego wsparciem, służył mu zawsze radą i pomagał w trudnych sytuacjach życiowych. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazano normę art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana nie kwestionowała zasady swej odpowiedzialności jednakże podniosła wątpliwości co do wysokości roszczenia powoda. Wskazała jednak, że wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia jest rażąco wygórowana. Pozwana wskazała, że z okoliczności podanych w pozwie nie można obiektywnie ocenić zasadności wysokości dochodzonego zadośćuczynienia, nie mniej jednak w oparciu o stanowisko orzecznictwa sądowego – zdaniem pozwanej – kwota zadośćuczynienia winna być umiarkowana i odpowiadać stopie życiowej społeczeństwa. Ponadto w ocenie pozwanej zgłaszane przez powoda jedynie subiektywne odczucia związane ze stratą osoby bliskiej są niewystarczające do uznania zasadności roszczenia.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2015 roku, sygn. akt: VI P 265/15 Sąd Rejonowy w G. oddalił powództwo (punkt 1 wyroku). Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej (...) S.A. w K. kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2 wyroku).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 18 sierpnia 2012 roku zmarł ojciec powoda A. P. (2). Bezpośrednią przyczyną śmierci był obrzęk płuc, jednak nie przeprowadzono sekcji zwłok. Sąd Rejonowy ustalił, że okresie od dnia 23 lutego 1954 roku do dnia 7 października 1983 roku A. P. (2) był zatrudniony w KWK (...) w G. na stanowiskach: młodszego górnika pod ziemią, górnika pod ziemią, górnika przodowego pod ziemią oraz górnika strzałowego pod ziemią. Ustanie stosunku pracy związane było z nabyciem prawa do emerytury górniczej. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji decyzją z dnia 11 stycznia 1978 roku Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny dla Województwa (...) w K. stwierdził u A. P. (2) chorobę zawodową – pylicę płuc rozproszoną drobnoguzkową wyrównaną. Według ustaleń faktycznych Sądu I instancji w sprawie Sądu Rejonowego w G. zakończonej wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w G. (sygn. akt VI P 127/13) ustalił w szczególności na podstawie sporządzonych przez biegłych opinii, że przyczyną zgonu A. P. (2) była choroba zawodowa – pylica płuc z jej powikłaniami (przewlekła obturacyjna choroba płuc i przebyta gruźlica płuc), w następstwie czego powyższe przewlekłe choroby układu oddechowego doprowadziły do powstania zespołu płucno-sercowego, którego dekompensacja zakończyła się zgonem. W konsekwencji Sąd Rejonowy ustalił, że gdyby A. P. (2) nie cierpiał na chorobę zawodową – pylicę płuc, to nie doszłoby do skutku w postaci jego śmierci. Sąd Rejonowy w G. doszedł do przekonania, że pozwana ponosi odpowiedzialność za zgon A. P. (2). Sąd I instancji ustalił okoliczności osobiste i rodzinne zmarłego. A. P. (2) przez okres ponad 50 lat żył w związku małżeńskim z I. P., miał dwóch synów: starszego syna P. i młodszego syna – powoda. Przez okres około 30 lat mieszkali wspólnie i tworzyli kochającą się rodzinę. Około 20 lat temu A. P. (1) w związku z sytuacją na rynku pracy wyprowadził się z domu i zamieszkał w K., gdzie mieszka ze swoją partnerką. Kilka lat wcześniej z domu wyprowadził się jego starszy brat P. P. (3), który wyjechał do N.. Od tego czasu to powód jako osoba bliżej mieszkająca swoich rodziców częściej się z nimi widywał i częściej do nich dzwonił. Powód w zasadzie każdego dnia dzwonił do rodziców i odwiedzał ich średnio raz na dwa tygodnie. Wtedy przebywał u nich przez dwa lub nawet przez trzy dni. Wspólnie spędzali także urlopy wypoczynkowe. Były to wspólne urlopy wypoczynkowe rodziców powoda, powoda, partnerki powoda i czasem również przyjeżdżał z N. brat powoda.

Były jednak też takie sytuacje, że powód sam wyjeżdżał na urlop ze swoimi rodzicami. W trakcie odwiedzin rodziców powód pomagał rodzicom w robieniu zakupów i porządków oraz w gotowaniu. Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji powód miał zażyłe stosunki z ojcem, prowadzili rozmowy na wszystkie tematy i posiadali wspólne zainteresowania, przede wszystkim sport. W związku ze śmiercią ojca powód wziął na siebie obowiązki organizacji pogrzebu. Śmierć ojca wywołała u powoda ból i poczucie utraty bliskiej osoby, często wspólnie z matką i bratem wspominają ojca, co wywołuje u nich płacz i poczucie żalu. Powód zachował po ojcu pamiątki, między innymi mundur górniczy. Aktualnie powód codziennie dzwoni do matki i odwiedza ją raz na dwa tygodnie. Sąd I instancji ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w G. wraz z uzasadnieniem sygn. akt: VI P 127/13 – k. 35-44, a także zeznań świadków: I. P. – k. 45v, P. P. (3) – k. 46 oraz przesłuchania powoda – k. 46-verte. Zdaniem Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy dał asumpt do poczynienia ustaleń faktycznych, które uznał za bezsporne i wszechstronnie wyjaśnione. Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii psychiatry i psychologa z uwagi na fakt, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe było wystarczające do wydania rozstrzygnięcia. Argumentował, że w niniejszej sprawie okolicznością sporną było ustalenie czy w związku ze śmiercią ojca powód doznał krzywdy w postaci cierpień moralnych i psychicznych, a jeżeli tak to czy wystąpiły one w takim stopniu, że uzasadniają roszczenie powoda. Zdaniem Sądu zeznania świadków i przesłuchanie samego powoda jest w tym zakresie wyczerpujące.

W opinii Sądu I instancji żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda było nieuzasadnione. Sąd I instancji przyjął, że podstawą odpowiedzialności pozwanej jest art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy w G. podnosił, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. ma kompensacyjny charakter, winno mieć na celu umożliwienie zasądzenia osobom najbliższym zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci osób im bliskich. Ustawodawca nie uzależnił wysokości zadośćuczynienia od statusu materialnego członków najbliższej rodziny zmarłego, ani też nie wskazał żadnych kryteriów, jakimi ma kierować się sąd, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. Sąd samodzielnie musi ocenić rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby i oszacować jej wysokość w formie pieniężnej. Sąd Rejonowy w G. podawał za Sądem Apelacyjnym w G. (wyrok z dnia 27 czerwca 2014 roku, V ACa 339/14, Lex nr 1515185), że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Sąd I instancji ustalił, że powód niewątpliwie odczuł śmierć swojego ojca, który był dla niego ważną osobą w życiu. Jednakże również Sąd orzekający dostrzegł, że powód jest dorosłą osobą, która wyprowadziła się z domu rodzinnego około 20 lat temu, od wielu lat prowadzi własne życie zawodowe i prywatne. Śmierć ojca nie wywołała u niego długotrwałych zaburzeń na tle psychicznym, a jedynie czasowe poczucie pustki czy tęsknoty za zmarłym ojcem. Wraz z upływem czasu poczucie straty związane z procesem żałoby winno ulec złagodzeniu, a powód dotknięty normalnymi ujemnymi doznaniem związanymi ze śmiercią ojca z całą pewnością zaadaptuje się do zaistniałej sytuacji. Smutek i żal związany ze śmiercią rodzica jest normalną konsekwencją bliskich relacji osób blisko ze sobą spokrewnionych. Sąd I instancji argumentował następnie, że powód nadal pracuje zawodowo, intensywność jego życia zawodowego i prywatnego nie uległa pogorszeniu, nie jest skazany na życie w samotności. Warunki życia powoda nie uległy zmianie, nie mieszka on już z rodzicami od 20 lat i nie musiał na nowo układać sobie życia. Powód nie musi obawiać się przyszłości, bowiem może liczyć na pomoc swojej partnerki.

Sąd I instancji wskazał, że przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja po stracie rodzica osoby małoletniej, która żyje we wspólnym gospodarstwie domowym z tym rodzicem (rodzicami), a inna sytuacja osoby dorosłej, która nie funkcjonuje w ramach rodziny. Sąd I instancji podał, że za zasadnością przyznania powodowi zadośćuczynienia dochodzonego pozwem z całą pewnością nie może przesądzać fakt, że powód każdego dnia dzwonił do rodziców, a kiedy ich odwiedzał to pomagał w porządkach, robił zakupy, mył okna czy też wieszał firanki. Czynności te bowiem stanowiły zwykłe wykonanie obowiązków dzieci

względem rodziców stosownie z art. 87 k.r.o. Nie mogą zostać zakwalifikowane jako udzielanie pomocy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz stanowią raczej wyraz pozytywnych emocji, pamięci lub np. polegają na utrzymywaniu kontaktów rodzinnych. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd I instancji doszedł do przekonania, że powód w żaden sposób nie wykazał zasadności roszczenia o zadośćuczynienie w rozumieniu art. 466 § 4 k.c., a tym samym jego roszczenie podlega oddaleniu. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 11 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że powodowi nie należy się odpowiednie zadośćuczynienie za śmierć jego ojca A. P. (2), spowodowaną chorobą zawodową - pylicą płuc,
- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 233 § 1 kpc - polegającą na nieuwzględnieniu wniosku pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa dla ustalenia tzw. reakcji żałoby powoda po śmierci jego ojca A. P. (2) i ewentualnego wynikłego z tego tragicznego zdarzenia trwałego uszczerbku w psychice powoda.

Powód uzasadniał swoje stanowisko tym, iż przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 466 § 4 k.c. nie zostało uzależnione od wystąpienia w konkretnym przypadku żadnych szczególnych okoliczności. Już w toku prac legislacyjnych wskazywano, iż podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia będą występowały w większości przypadków, a roszczenie to nie jest zdeterminowane względami słuszności ani innymi szczególnymi okolicznościami. A. P. (1) wskazał, że Sąd I instancji poczynił słuszne ustalenia, że powód był silnie związany z obojgiem rodziców, utrzymywał z nimi bliskie kontakty, spędzał wspólnie wakacje, interesował się życiem rodziców, a także dzielił z ojcem wspólne pasje i zainteresowania (szczególnie sportowe). Nie dostrzegł natomiast konsekwencji życiowych poniesionych przez powoda po śmierci ojca, polegających na zwiększeniu ciężaru opieki nad osamotnioną po tej śmierci matką. W ocenie powoda w niniejszej sprawie zostało rażąco nadużyte tzw. prawo sędziowskie do swobodnego orzekania. Powód podniósł również, że Sąd I instancji bezzasadnie nie dopuścił także dowodu z opinii biegłych psychiatry i psychologa dla ustalenia nasilenia tzw. reakcji żałoby.

W odpowiedzi na apelację (...) S.A. w K. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych. Pozwana wskazała, że apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, natomiast Sąd I instancji wyjaśnił wszelkie okoliczności sprawy w sposób rzetelny, dokładny i sumienny przeprowadzając niezbędne dowody i wydając wyrok, który odpowiada prawu.

Sąd II instancji zważył, co następuje:

Apelacja powoda A. P. (1) skutkowałą częściowym uwzględnieniem dochodzonego roszczenia, tym niemniej okazała się słuszna co do zasady. Sąd II instancji uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność ustalenia rozmiaru dolegliwości psychicznych powoda spowodowanych śmiercią ojca A. P. (2), albowiem sąd pierwszej instancji dopuścił się uchybień w przeprowadzeniu postępowania dowodowego, bezzasadnie pomijając ten dowód.

Przepis art. 382 kpc. przewiduje możliwość poszerzenia przez sąd drugiej instancji "materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji" o materiał zebrany w postępowaniu apelacyjnym. Sąd drugiej instancji jako sąd

nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

Jak wskazali biegli sądowi lekarz psychiatra B. M. i psycholog A. K. w opinii sądowej z dnia 9 czerwca 2016r. A. P. (1) odniósł bolesną stratę wraz ze śmiercią swojego ojca 18 sierpnia 2012r. Towarzysząc mu w przebiegu hospitalizacji spowodowanego rozpoznaną pylicą, wykazywał emocjonalne zaangażowanie, angażując się w opiekę w sposób pełen poświęcenia i oddania sprawie. Podali, iż nie ulega wątpliwości że badany był mocno związany ze swoim ojcem i łączyła go z nim bliska, serdeczna więź. Pochodząc z tradycyjnej rodziny o (...) korzeniach powód przejawia wykształconą w toku wychowania postawę oddania rodzinie, szacunku dla jej członków oraz dbałości o jakość relacji w niej panujących. Obszar życia rodzinnego stanowi dla powoda znaczący aspekt funkcjonowania także z uwagi na fakt, iż jest on sam osobą, która nie założyła własnej rodziny, jest bezdzietna - zaangażowanie w relacje z rodzicami stanowi więc dodatkowo czynnik wysokiej wagi wpływający na (...). Poczucie przynależności do rodziny pochodzenia oraz przykładowe wywiązywanie się z roli jedyne go pozostałego w granicach kraju syna zajmują w hierarchii wartości opiniowanego wysoką pozycję, stanowiąc wysoce zinternalizowany konstrukt poznawczy w strukturze jego osobowości. Biegli wskazali, że doświadczenie choroby i śmierci ojca spowodowanego pylicą oraz towarzyszącymi powikłaniami (zakażenie bakteryjne oraz rozpoznana gruźlica) należało w przypadku powoda do doświadczeń trudnych o charakterze przewlekłym, wywołując niewątpliwy stres i odciskając piętno na przeżyciach emocjonalnych powoda. Jednocześnie, według danych płynących z wywiadu oraz zebranych w dokumentacji stwierdza się o naturalnym przebiegu procesu żałoby u opiniowanego w reakcji na utratę bliskiej osoby. A. P. (1) dysponował takimi zasobami radzenia sobie w sensie psychologicznym, które pozwoliły mu na powrót do równowagi psychicznej po doznanym cierpieniu. W odpowiedzi na śmierć osoby znaczącej rozwija się naturalny przebieg reakcji psychicznej pozwalającej emocjonalnie uporać się z kryzysem i obejmuje ona takie tuzy, jak odrętwienie, któremu towarzyszy szok i niedowierzanie, następnie pojawia się etap tęsknoty związany z uczuciem złości, niezgody, które przechodzą w okres dezorganizacji i rozpacz, by finalnie zamknąć reakcję żałoby na etapie reorganizacji, akceptacji. Biegli podali, że jest kwestią indywidualną dynamika zachodzenia wymienionych procesów przeżywania, jednak niepatologiczny przebieg żałoby zamyka się w okresie roku do dwóch lat i taki też jej przebieg obserwuje się u powoda. Na siłę doświadczonego kryzysu u A. P. (1) wpłynęła zażyłość łączącej go relacji z ojcem, przyczyna jego śmierci - w przebiegu choroby układu oddechowego, powodująca przewlekłe cierpienie, jak również specyfika jego sytuacji osobistej, tj. brak własnej rodziny nuklearnej. Wymienione czynniki wpływające na przeżywanie żalu po stracie zdaniem biegłych, z pewnością uczyniły przebieg reakcji żałoby bardziej złożonym i trudnym dla powoda, jednak nie wywołały u niego rozwinięcia się objawów z kręgu psychopatologii. Z uwagi na zdrową strukturę osobowości powoda oraz jego zdolności adaptacyjne (umiejętne radzenie sobie z emocjami poprzez kontakt z bliskimi, poruszanie tematu w rozmowach z matką i partnerką, wspierający kontakt z psychoterapeutą), reakcja żałoby miała u niego przebieg nieodbiegający od normy, toteż A. P. (1) udało się pomyślnie przeżyć doświadczony kryzys i powrócić do prawidłowego funkcjonowania zgodnie z jego naturalnym przebiegiem.

We wnioskach opinii, biegli opierając się na badaniu powoda oraz danych zawartych w aktach, wskazali że w przebiegu reakcji żałoby u powoda wynikłej wskutek śmierci jego ojca - A. P. (2) - uwarunkowanej przebiegiem choroby zawodowej, nie stwierdzili wystąpienia trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd II instancji uznał opinie biegłych za rzetelną, spójną, naukowo uzasadnioną i włączył wnioski płynące z opinii do ustaleń faktycznych sprawy. Opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Jak wskazał na wstępie Sąd II instancji, apelacja powoda była uzasadniona co do zasady, jednakże co do wysokości roszczenia została jedynie częściowo uwzględniona.

Nie sposób zgodzić się z argumentacją Sądu I instancji, iż powód nie doznał szkody niemajątkowej w postaci krzywdy spowodowanej śmiercią ojca. Sąd Rejonowy podawał, że powód jest już dorosły, wyprowadził się z domu rodzinnego około 20 lat temu, od wielu lat prowadzi własne życie zawodowe i prywatne. Śmierć ojca nie wywołała u niego długotrwałych zaburzeń na tle psychicznym, a jedynie czasowe poczucie pustki czy tęsknoty za zmarłym ojcem. Nadto z upływem czasu poczucie straty winno ulec złagodzeniu, a powód dotknięty normalnymi ujemnymi

doznaniem związanym ze śmiercią ojca z całą pewnością zaadaptuje się do zaistniałej sytuacji. W ocenie Sądu I instancji smutek i żal związany ze śmiercią rodzica jest normalną konsekwencją bliskich relacji osób blisko ze sobą spokrewnionych. Zdaniem Sądu II Instancji, wymienione przez Sąd Rejonowy okoliczności mają jedynie wpływ na wysokość zadośćuczynienia, nie mogą natomiast stanowić przesłanki uzasadniającej całkowite oddalenie powództwa.

Z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, wynika, że A. P. (1) pozostawał w bliskim związku emocjonalnym ze zmarłym ojcem. Towarzyszył mu w przebiegu hospitalizacji, wspierał go emocjonalnie, angażował się w opiekę nad ojcem w sposób pełen poświęcenia i oddania sprawie. Biegli podkreślili, że powód odniósł bolesną stratę wraz ze śmiercią swojego ojca. Na siłę doświadczonego kryzysu wpłynęła zażyłość łączącej go relacji z ojcem, przyczyna jego śmierci, a mianowicie choroba układu oddechowego, powodująca przewlekłe cierpienie, jak również specyfika jego sytuacji osobistej, tj. brak własnej rodziny nuklearnej. Nie sposób zatem uznać, iż w wyniku śmierci ojca powód nie doznał krzywdy.

Podkreślić należy, że braku krzywdy nie można utożsamiać z nie stwierdzeniem wystąpienia u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód bowiem doznał traumy związanej z chorobą i śmiercią ojca, tym niemniej po okresie żałoby wrócił do normalnego funkcjonowania społecznego. Jak wskazali biegli z uwagi na zdrową strukturę osobowości powoda oraz jego zdolności adaptacyjne reakcja żałoby miała u niego przebieg nieodbiegający od normy, toteż A. P. (1) udało się pomyślnie przeżyć doświadczony kryzys i powrócić do prawidłowego funkcjonowania zgodnie z jego naturalnym przebiegiem. Nie zmienia to jednak faktu, iż powód głęboko przeżył śmierć rodzica i doznał krzywdy w sferze emocjonalnej, duchowej.

Sąd Okręgowy pragnie zasygnalizować fakt, iż powód doznał krzywdy, której nie sposób zadośćuczynić poprzez przyznanie świadczeń pieniężnych. Mają one na celu jedynie pomniejszenie jego cierpienia moralnych, których nigdy jednak nie będzie w stanie zlikwidować. Strata bowiem bliskiego członka rodziny, ukochanego ojca zawsze będzie stanowić traumę dla jego bliskich. Niewątpliwie również w sprawach o roszczenie z art. 446 § 4 k.c. trudną jest rola sądu orzekającego, który musi niejako wycenić rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego, który stracił bliskiego członka rodziny. Krzywdy tej nie sposób w precyzyjny sposób przeliczyć na wartości materialne, tym niemniej zadaniem sądu orzekającego jest przyznanie takiego zadośćuczynienia, które kompensowałoby ogromną stratę, której doświadczyli poszkodowani. Sąd powinien przy dokonywaniu oceny uwzględniać przede wszystkim czynniki subiektywne występujące po stronie bliskiego osoby zmarłej takie jak szok i wstrząs psychiczny, zaprzeczenie i brak akceptacji negatywnego wydarzenia, poczucie pustki, braku celu i niesprawiedliwości, uczucie osamotnienia oraz bólu moralnego, w końcu nierzadko konieczność specjalistycznej terapii psychologicznej bądź psychiatrycznej oraz stosowania farmakoterapii. Jednakże Sąd oceniający wysokość żądania w oparciu o art. 446 § 4 k.c. powinien brać pod uwagę również czynniki obiektywne w postaci aktualnego materialnego poziomu życia społeczeństwa, tak aby zadośćuczynienie nie było nadmierne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w K. w uzasadnieniu wyroku z dnia 14.04.2014 roku, sygn. akt: V ACa 836/13 (Lex 1461044) „Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na względzie zarówno jego kompensacyjny charakter, jak i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Określając wysokość "odpowiedniej sumy" tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę - sąd, któremu ustawodawca pozostawił w tym względzie dużą swobodę, nie może zatem abstrahować od stopy życiowej danego społeczeństwa, choć z kolei, jak się podkreśla tak w orzecznictwie, jak i w reprezentatywnym piśmiennictwie że potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i że jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość”. Istotnym również przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej jest uwzględnianie okoliczności konkretnego przypadku, indywidualnej sytuacji, w której znaleźli się członkowie rodziny zmarłego oraz poziomu ich negatywnych przeżyć psychicznych. Również w zakresie okoliczności wpływających na rozmiar krzywdy po śmierci osoby bliskiej wypowiedział się Sąd Apelacyjny w K. w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 lipca 2016r., sygn. akt: I ACa 178/16 „Okoliczności wpływające na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, a w konsekwencji na jego wysokość, to przede wszystkim poczucie osamotnienia i pustki po śmierci osoby najbliższej, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany jej śmiercią, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonych ze zmarłym, rola jaką w rodzinie pełniła

osoba zmarłego, zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, wiek zarówno zmarłego jak i pokrzywdzonego.” (Lex nr 2096169).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu II instancji, iż utrata przez A. P. (1) ojca była dla niego tragicznym wydarzeniem. Przez długi czas syn odczuwał (i z pewnością w pewnym stopniu nadal odczuwa) negatywne psychiczne następstwa tej straty. Powód dzielił z ojcem wspólne zainteresowania (związane ze sportem), spędzał z nim dużo czasu, a to pomimo oddzielnego zamieszkiwania (przykładowo rodzina spędzała wspólnie urlopy). A. P. (2) był niewątpliwie dla powoda autorytetem, stanowił dobry przykład, wzorzec zachowania. Z drugiej jednak strony, nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż powód w chwili śmierci ojca miał 49 lat, prowadził własne życie zawodowe i prywatne, nie mieszkał z rodzicami od 20 lat. Ponadto jak konkludowali biegli sądowi A. P. (1) dysponował takimi zasobami radzenia sobie w sensie psychologicznym, które pozwoliły mu na powrót do równowagi psychicznej po doznanym cierpieniu. Proces żałoby przebiegał u powoda w sposób naturalny i powrócił on do równowagi psychicznej po doznanym cierpieniu.

Reasumując Sąd II instancji uznał, że żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz A. P. (1) zgłoszone w postępowaniu było uzasadnione do kwoty 5000 zł. Suma ta, w ocenie Sądu Okręgowego, jest odpowiednia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. i adekwatna do poziomu start moralnych poniesionych przez powoda oraz pozwoli na choćby częściowe zrekompensowanie cierpień psychicznych związanych ze śmiercią bliskiego mu A. P. (2).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok częściowo w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lutego 2013r (punkt 1 lit. a wyroku), w oparciu o art. 435 kc, 446 § 4 kpc w zw z art. 300 kp.

O odsetkach ustawowych Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. tj od dnia wymagalności roszczenia, przypadającej na następny dzień po dacie żądanej zapłaty zadośćuczynienia określonej w wezwaniu. Zadośćuczynienie za krzywdę, staje się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz pokrzywdzonego. Od tej zatem chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 maja 2016 r , I ACa 1153/15, LEX nr 2057738)

Sąd II instancji w punkcie 1 lit. b wyroku również na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W punkcie 3 wyroku Sąd oddalił apelację w pozostałej części w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zd. drugie, w zw. z art. 13 i art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2014.1025 j.t.). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została w oparciu o § 6 pkt 3 w zw z § 12 ust 1 pkt 5 i § 13 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz.U z 2013 r, poz 461).

(-) SSR del. Magdalena Kimel (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Grzegorz Tyrka

(spr.) Sędzia Przewodnicząca Sędzia